W Warszawie zadebiutowała Ukrainian Freedom Orchestra. Wzruszeń było co niemiara

MUZYKA 29.07.2022, 10:30

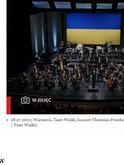

10.210℃

▸ 08.07.2022, Warszawa, Teatr Wielki, koncert Ukrainian Freedom / Teatr Wielki

Anna S. Dębowska

METROPOLITAN OPERA

TEATR WIELKI-OPERA NARODOWA

Niezwykła orkiestra, występem w Teatrze Wielkim w Warszawie, rozpoczęła trasę koncertową po Europie i Stanach Zjednoczonych.

Wojna w Ukrainie. Czytaj naszą relację na żywo

Ukrainian Freedom Orchestra (UFO) , wspólne dzieło Teatru Wielkiego - Opery Narodowej w Warszawie i Metropolitan Opera w Nowym Jorku, to projekt o trudnym do wyobrażenia znaczeniu symbolicznym.

Nie wiem, co mogli czuć ci, na ogół młodzi, muzycy z Ukrainy, inaugurując w Teatrze Wielkim działalność swojej orkiestry, wiedząc, że w ich ojczyźnie nadal nie dzieje się dobrze. Okrutna wojna wypowiedziana Ukraińcom przez Rosjan trwa, na okupowanych przez żołnierzy Kremla terenach dzieją się potworności i zbrodnie, takie same jak te, które na wiosnę odkryto w Buczy .

REKLAMA

Help us fight for freedom

Your donation equals new military equipment. Your support means unity.

Pieniądze wydane na utworzenie orkiestry, jej utrzymanie i podróż artystyczną można by oczywiście wydać na broń dla ukraińskiej armii. Ale PR-owski wymiar tej wojny jest niemniej istotny niż walka na froncie, choć jest to walka nie na gołe piści, lecz w białych rękawiczkach.

VII Symfonia Sylwestrowa i wojna

Ukraina ma prawo mówić o sobie światu. Nie tylko o swoim nieszczęściu, ale również o swojej kulturze, której istnienie kwestionują rosyjscy zbrodniarze, utrzymując, że Ukraina to taka młodsza i mniejsza Rosja.

Dlatego program każdego z 13 zagranicznych koncertów muzycy UFO rozpoczną – i tak zrobili w Warszawie – VII Symfonią Walentyna Sylwestrowa, najwięk szego współczesnego kompozytora ukraińskiego, który wpisał się trwale w nurt muzyki europejskiej XX i XXI w.

VII Symfonia powstała w 2003 r. Nie można dać się zwieść jej pozornej prostocie i łagodnym, harmonijnym dźwiękom. Nastrój utworu jest mroczny, choć przełamywany epizodami wręcz kiczowato pogodnymi, podszytymi ironią. Bo nastrój mroku i niepokoju, nastrój złych przeczuć szybko powracał.

REKLAMA

VII Symfonia ma intrygujące zakończenie - to stopniowe, rozpisane na kilkadziesiąt taktów *diminuendo* (powolne ściszanie muzyki), orkiestra właściwie milczy, odzywają się tylko pojedyncze dźwięki harfy, dzwonów orkiestrowych i tuby. Z tego instrumentu dętego blaszanego dźwięk wydobywany jest w sposób nietypowy i daje wrażenie "odchylenia", to pojedyncze odgłosy szumu i świstu.

To odgłos typowy dla muzyki eksperymentalnej, który zajmował się w latach 70. XX w. młody Sylwestrow. W VII Symfonii nie chodzi jednak o eksperyment, ale o wywołanie zagadkowego i w gruncie rzeczy smutnego nastroju - coś zanika i stopniowo zamiera w bezruchu.

Orkiestra z powodu bólu

VII Symfonia Sylwestrowa zabrzmiała pod batutą Keri-Lynn Wilson . Dyrygentka jest Kanadyjką urodzoną w Winnipeg, największym skupisku Ukraińców w Ameryce Północnej. Jej pradziadkowie Piotr i Oksana Olnyck z galicyjskich Czerniowców osiedlili się w Winnipeg na początku XX w.

REKLAMA

Support people of Ukraine

Your donations help us to provide humanitarian relief to millions of suffering people.

REKLAMA

Gdy wiadomość o wojnie dotarła do Wilson, nie mogła przestać płakać. Akurat przebywała w Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich, gdzie dyrygowała - o, ironio - muzyką rosyjską. "Łkając, bez końca oglądałam wiadomości. Ten płacz przerodził się w złość, byłam gotowa zrobić wszystko, co w mojej mocy, żeby pomóc bronić Ukrainy i ją wesprzeć" - mówi dyrygentka w wywiadzie udzielonemu Teatrowi Wielkiemu.

Tak narodził się pomysł utworzenia Ukraińskiej Orkiestry Wolności. Wilson rzeczywiście zrobiła wszystko, co w jej mocy. Jako żona Petera Gelba, dyrektora generalnego Metropolitan Opera w Nowym Jorku, miała duże możliwości pomocy swym dalekim rodakom. MET wraz z warszawskim Teatrem Wielkim udzielila tej orkiestrze instytucjonalnego wsparcia.

Cały projekt powstał w ledwie cztery miesiące. Spece z Teatru Wielkiego w Warszawie, m in. Paweł Marzec i Ostap Popovych, i Metropolitan Opera we współpracy z agencją menedżerską Askonas Holt, która zajęła się przebiegiem trasy koncertowej, w błyskawicznym tempie zebrali skład orkiestry. A są w nim muzycy z wielu miast w Ukrainie (Kijów, Lwów, Odessa), schodzący wojenni (skrzypaczka Iryna Solowej z Charkowa), a także Ukraińcy na co dzień pracujący w Poznaniu, Rzeszowie czy Francji, Belgii lub Niemczech. Pecha miał jeden z muzyków, któremu niemal w przeddzień przyjazdu do Polski pies zjadł francuski paszport, udaremniając swojemu panu udział w międzynarodowym tournée.

▸ 08.07.2022, Warszawa, Teatr Wielki, koncert Ukrainian Freedom Orchestra Krzysztof Bielinski / Teatr Wielki

Na koncercie 28 lipca podziw budził wysoki poziom przygotowania orkiestry. 74 ukraińskich muzyków grających na co dzień w różnych zespołach orkiestrowych w ledwie 10 dni - tyle czasu mieli na przygotowanie - zamieniło się w grającą spójnie, profesjonalną orkiestrę symfoniczną.

REKLAMA

Stand for peace in Ukraine

Donate to save the life of millions and stand for the world democracy

Nawet jeśli w IV Symfonii e-moll Johannesa Brahmsa zdarzały się niedociągnięcia i chciałoby się momentami innych proporcji brzmienia, wydobycia środkowych i niskich głosów, to są to drobiazgi, które na pewno będą jeszcze korygowane.

Plan koncertów jest bardzo napięty. Trasa wsypów UFO obejmuje kolejno Londyn (BBC Proms), Monachium (Isar Philharmonie Hall), francuskie Orange, Berlin (Konzerthaus), Edynburg, Snape, Amsterdam (Concertgebouw Festival), Hamburg (Elbphilharmonie), Dublin, Nowy Jork (Lincoln Center), Waszyngton (Kennedy Center). Wszystko to ma się odbyć w ciągu 25 dni.

Hymn na bis

Na inauguracyjnym koncercie Waldemar Dąbrowski, dyrektor Teatru Wielkiego, podziękował polskiemu i ukraińskiemu ministrowi kultury za przychylenie się do projektu i finansowe wsparcie. Oleksandr Tkaczenko, szef ukraińskiego resortu kultury, wyjednał w rzadzie zwolnienie 27 muzyków orkiestry z obowiązkowej służby wojskowej na czas trasy koncertowej.

Co jeszcze zagrała UFO? Wraz z pianistą Anną Fedorową, kształconą w Kijowie, we Włoszech i Royal College of Music w Londynie, muzycy UFO wykonali II Koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina (Dąbrowski: "To dla Warszawy"). Fortepian brzmiał momentami pięknie, czasem niepewnie, raczej kameralnie, za to publiczność zamarła, gdy w finale III części koncertu odezwało się solo waltorni. Zwykle jest to zmora waltornistów z polskich orkiestr, jednak przez ukraińskiego muzyka solo zostało zagrane czysciutenko.

Była jeszcze druga solistka - sopranistka Liudmyła Monastyrska, która w kwietniu tego roku z inicjatywy Metropolitan Opera zastąpiła tam w inscenizacji "Turandot" Puccinigo rosyjską gwiazdę Annę Netrebko. Monastyrska wykonała arię Leonory z wolnościowej opery Ludwiga van Beethovena "Fidelio".

Na bis orkiestra wykonała jeszcze hymn Ukrainy zapowiedziany przez wyraźnie wzruszoną Keri-Lynn Wilson, na scenę zaś ponownie weszły solistki - Monastyrska i Fedorowa owinięte flagą Ukrainy.

Silnych wzruszeń było dużo, zwłaszcza że Keri-Lynn Wilson właśnie dzięki koncertowi w Warszawie poznała wreszcie swoich krewnych z Ukrainy, potomków tego odlumu rodziny, który pozostał w Czerniowcach.

***

Twoja prenumerata jest aktywna do (30 dni)